Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, sobota 29 grudnia 1945 | Nr 252

Jednolity front

Wewnętrzne życie polityczne w Polsce uległo w ostatnich dniach dalszej poważnej konsolidacji. Pod bojowe sztandary Polskiej Partii Socjalistycznej, sztandary okryte nieprzemijającą legendą zbrojnego czynu o wolność i demokrację powrócił Zygmunt Żuławski. Nie przyszedł sam. Wraz z nim do wspólnego wysiłku nad odbudową Polski, do twardej pracy w ramach jednolitego frontu stanęła grupa jego najbliższych towarzyszy i zwolenników.

Doniosły ten fakt należy powitać nie tylko z uznaniem i nie tylko z głębokim zadowoleniem. Jak każde pozytywne zjawisko musi on zastanowić i po szczegółowej analizie przyczyn, z których wypływa, dokonać w umysłach niektórych zwłaszcza kół dalekoidących rewizji w dotychczasowym nastawieniu do państwa i do wykuwającej się w nim rzeczywistości.

W rozważaniach naszych nie chodzi o jednego człowieka ani o jego mniej czy więcej znane nazwisko. Ludzie przychodzą i odchodzą. Są oni jedynie fragmentem w historycznym procesie, któremu na imię byt narodu. Zostaje natomiast jako czynnik nie ulegający rozkładowi ich wkład w dzieło dla wszystkich najbardziej cenne — w potencjał siły Polski jako organizmu politycznego i gospodarczych Jej zasobów.

I tak właśnie a nie inaczej traktować należy wezwanie podpisane przez Z. Żuławskiego skierowane do tych przedwojennych pepesowców, którzy stali dotąd na uboczu i przez długi czas nie potrafili znaleźć wspólnego języka z dawniejszymi towarzyszami partyjnymi — a więc z ludźmi, którzy jeszcze w okresie niewoli ranami i śmiercią pieczętowali swój rzetelny stosunek do Ojczyzny, a później, trwając z uporem przy uciążliwej pracy, budowali i nadal budują wolny i wspaniały dom dla nas wszystkich.

W liście Zygmunta Żuławskiego czytamy:

Największym dobrem klasy robotniczej jest z jednej strony wolność, a z drugiej siła, którą zdobyć można przez jedność i solidarność.

Stoimy na stanowisku sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i potępiamy politykę tych kół emigracyjnych i krajowych, które nazywając się nawet socjalistycznymi, utrudniają normalizację warunków w kraju.

Dziś nie ma już żadnych przeszkód abyśmy wszyscy zgodnie stanęli do współpracy. Wszyscy dawni członkowie PPS będą przyjęci z otwartymi ramionami do Partii i będą korzystać w niej z wewnętrznej demokracji. Wzywam wszystkich — pisze na zakończenie Żuławski — którzy obdarzyliście mnie swoim zaufaniem, abyście wstąpili do szeregów jednolitej Polskiej Partii Socjalistycznej, i abyście utrwalali ustrój demokratyczny.

Wezwanie to kieruję w porozumieniu i za zgodą swoich towarzyszy, którzy wraz ze mną projektowali założenie PPSD i proszę ich o powtórzenie wezwania we wszystkich okręgach".

Co to oznacza?

Oznacza to, że dotychczasowa polityka reprezentowana przez emigrację londyńską, a więc przez elementy, które miały na względzie jedynie dobro własnej kliki uległa całkowitemu bankructwu; oznacza to także wzmocnienie obozu demokratycznego, oznacza to scementowanie sojuszu robotniczego.

Stoimy dziś w obliczu wyborów do sejmu. Przed narodem polskim, przed zjednoczonym obozem demokracji polskiej stanęło kapitalne zagadnienie wspólnej walki, która doprowadzić musi do zapewnienia zwycięstwa tym ideałom i kierunkowi myślowemu, jaki reprezentuje Rząd Jedności Narodowej. Zrozumiał to doskonale Żuławski. Zrozumiała to w taki sam sposób jego grupa.

Długa oczywiście była droga, na której dokonała się przemiana psychiczna i na której dokonała się ewolucja poglądów. Ale tym bardziej jest ona teraz trwała. Obserwując osiągnięcia pierwszego roku wolności, spoglądając obiektywnie na zachodzące w Polsce przeobrażenia, widząc uciążliwy trud mas chłopsko-robotniczych, które dźwigają ze zniszczeń kraj — wybitny nestor socjalizmu polskiego przyszedł do przekonania, że jedynie i wyłącznie linia polityczna, o zrealizowanie której walczy CKW PPS jest linią słuszną i celową i że nie może być w kraju rozbicia i rozdźwięków zwłaszcza wśród grup stojących na gruncie demokracji.

Stanisław Babisiak.

Fundament pokoju światowego

Komunikat o wyniku obrad konferencji Trzech Ministrów w Moskwie

LONDYN. Komunikat wydany po konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie stwierdza m. in.:

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych obradowali w Moskwie od 16—27 bm., zgodnie z uchwałą Konferencji Krymskiej, potwierdzoną na konferencji w Poczdamie, o mających się odbywać periodycznie naradach trzech ministrów.

KONFERENCJA POKOJOWA

Jak już ogłoszono dnia 24 bm. rządy Związku Radzieckiego, Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych zaprosiły rządy Francji i Chin do udziału w procedurze, dotyczącej opracowania traktatów pokojowych. (Dalej komunikat omawia sprawę konferencji pokojowej i ustalenia tekstów traktatów pokojowych z Bułgarią, Rumunią, Węgrami, Finlandią i Włochami. Tę część komunikatu podaliśmy w numerze wczorajszym).

SPRAWY DALEKIEGO WSCHODU

W porozumieniu z Chinami powołano do życia komisję do spraw Dalekiego Wschodu. W skład komisji wchodzą przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Chin, Francji, Holandii, Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Indii i Republiki Filipińskiej.

Zadaniem komisji jest formułowanie wytycznych polityki i norm, zgodnie z którymi można będzie osiągnąć wypełnienie przez Japonię warunków kapitulacji.

Rząd Stanów Zjednoczonych będzie ustalał dyrektywy zgodnie z decyzjami politycznymi komisji i przekazywał je będzie dowódcy naczelnemu przez właściwy organ rządu Stanów Zjednoczonych.

Dyrektywy dotyczące zasadniczych zmian w formach konstytucyjnych w Japonii względnie reżimie kontroli lub też dotyczące zmiany rządu japońskiego jako całości — mogą być wydawane dopiero po konsultacji i osiągnięciu porozumienia w łonie komisji do spraw Dalekiego Wschodu.

Komisja będzie miała swoją siedzibę w Waszyngtonie, może się jednak — zależnie od okoliczności — zbierać w innych miejscach, nawet w Tokio.

RADA KONTROLI NAD JAPONIĄ

Postanowiono powołać do życia Sojuszniczą Radę Kontroli nad Japonią z siedzibą w Tokio. Przewodniczącym jej będzie naczelny dowódca sojuszniczych sił zbrojnych lub jego zastępca. Zadaniem komisji będzie służenie radą naczelnemu dowódcy w sprawie wykonania warunków kapitulacji, okupacji i kontroli nad Japonią. W skład komisji wchodzą przedstawiciele St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Chin oraz wspólny reprezentant Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii i inni. O wszelkich swych decyzjach naczelny dowódca winien zawiadomić Radę Sojuszniczą w czasie pozwalającym na ewentualne zawieszenie wykonania jego postanowień.

NIEPODLEGŁOŚĆ KOREI

Postanawia się powołać do życia tymczasowy demokratyczny rząd koreański. Korei zapewnia się pełną niepodległość. Celem szybszego utworzenia tymczasowego rządu koreańskiego powstaje komisja składająca się z przedstawicieli dowództwa sił zbrojnych ZSRR półn. Korei oraz dowództwa sił zbrojnych St. Zjednoczonych płd. Korei. Komisja będzie współpracowała z koreańskimi partiami demokratycznymi.

ZSRR, St. Zjednoczone, Wielka Brytania i Chiny przygotują układ w sprawie objęcia wspólnego powiernictwa nad Koreą na okres pięciu lat.

ZJEDNOCZENIE CHIN

Ministrowie spraw zagranicznych doszli do wniosku, że należy jak najprędzej zakończyć wojnę domową oraz utworzyć rząd narodowy na szerokiej podstawie demokratycznej celem zjednoczenia państwa chińskiego. Ministrowie stwierdzają że żadne państwo nie ma zamiaru wtrącać się do spraw wewnętrznych Chin. Wyrazili oni zgodnie opinię, że jak najszybsze wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Chin jest bardzo pożądane.

SPRAWY RUMUŃSKIE

Trzy mocarstwa, pragnąc udzielić królowi Michałowi rady o którą prosił w liście z 21 sierpnia br., zalecają rozszerzenie podstaw rządu rumuńskiego przez dokooptowanie po jednym przedstawicielu narodowej partii chłopskiej i partii liberalnej.

Do Bukaresztu uda się niezwłocznie komisja w składzie zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych Wyszyńskiego, ambasadora brytyjskiego, Kerra i ambasadora St. Zjednoczonych w Moskwie, Harrimana, celem odbycia narad z królem Michałem i członkami obecnego rządu.

Po przyjęciu zaleceń trzech mocarstw rząd rumuński, z którym Związek Radziecki utrzymuje już stosunki dyplomatyczne, zostanie uznany przez St. Zjednoczone i Wielką Brytanię.

PROBLEM BUŁGARSKI

Rządy trzech mocarstw przyjmują do wiadomości, że Związek Radziecki udzielił obecnemu rządowi bułgarskiemu przyjaznej rady dokooptowania do rządu frontu patriotycznego dwóch przedstawicieli innych partii demokratycznych, które są gotowe współpracować lojalnie z obecnym rządem. Po przekonaniu się, iż zalecenia te zostały wykonane, rządy St. Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii uznają rząd bułgarski, z którym Związek Radziecki utrzymuje już stosunki dyplomatyczne.

KONTROLA NAD ENERGIĄ ATOMOWĄ

Postanowiono zaprosić dwóch innych stałych członków Rady Bezpieczeństwa, Francję i Chiny oraz Kanadę w celu wspólnego przedstawienia na pierwszym generalnym zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych następujących propozycji:

1. Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych utworzy specjalną komisję, celem zajęcia się wszelkimi zagadnieniami związanymi z odkryciem energii atomowej i innymi podobnymi sprawami.

2. Komisja przedłoży Radzie Bezpieczeństwa swoje sprawozdania i zalecenia, które będą opublikowane zależnie od decyzji Rady Bezpieczeństwa. (W niektórych wypadkach Rada Bezpieczeństwa przekaże sprawozdania komisji generalnemu zgromadzeniu i poszczególnym członkom Narodów Zjednoczonych, jak również Radzie Gospodarczej jak i społecznej oraz innym organizacjom w ramach ONZ).

3. Wobec tego, że Rada Bezpieczeństwa jest przede wszystkim odpowiedzialna za utrzymanie międzynarodowego pokoju bezpieczeństwa, będzie ona udzielała wskazówek komisji w sprawach bezpieczeństwa. W sprawach tych komisja będzie podlegała Radzie Bezpieczeństwa.

SKŁAD KOMISJI

4. Komisja składać się będzie z przedstawicieli wyżej wymienionych państw, które zasiadają w Radzie Bezpieczeństwa oraz Kanady.

5. Komisja przedstawi zasady swojej organizacji Radzie Bezpieczeństwa.

6. Komisja rozpatrzy wszelkie zagadnienia, związane z odkryciem energii atomowej i udzieli od czasu do czasu zaleceń, które uzna za konieczne. Komisja przedstawi propozycje dotyczące: a) wymiany podstawowych informacji naukowych pomiędzy narodami dla celów pokojowych, b) kontrolowanie energii atomowej, aby była użyta tylko dla celów pokojowych, c) wyeliminowania broni atomowej i wszystkich podobnych rodzajów broni, które mogą spowodować wielkie spustoszenie, d) przeprowadzanie inspekcji i stosowanie innych środków mogących zapewnić państwom, które przestrzegają powyższych zaleceń ochronę przed naruszeniem granic, nagłą napaścią.

Komisja nie powinna naruszać kompetencji innych instytucji Narodów Zjednoczonych, lecz tylko przedstawić swoje zalecenia, które będą rozpatrywane w trybie przewidzianym przez statut Narodów Zjednoczonych. Komisja może przyczynić się w znacznej mierze swą pracą do wzmocnienia wzajemnego zaufania Narodów Zjednoczonych.

Uznanie dla pracy Narodu Polskiego

WASZYNGTON, 28. 12. Prezydent Truman, po złożeniu mu przez ambasadora prof. Langego listów uwierzytelniających, odpowiedział na jego przemówienie w te słowa:

„Rad jestem, że mogę przyjąć listy od Pana, jako od ambasadora Rządu Jedności Narodowej Republiki Polskiej i oficjalnie uznać Pana w tym charakterze. Naród amerykański, który zawsze żywił głęboką sympatię dla Narodu Polskiego, jest szczęśliwy, że Polska jest krajem oswobodzonym. Cały świat podziwia ofiarne wysiłki Narodu Polskiego, który stara się zwalczyć ogromne trudności nagromadzone w ciągu 5-letniego obcego panowania. Duch Narodu Polskiego w walce z hitleryzmem potwierdził jego prawa do wolności i suwerenności. Mając te cele na uwadze, uznałem Polski Rząd Jedności Narodowej, który ze swej strony zobowiązał się zgodnie z duchem i literą uchwał jałtańskich do przeprowadzenia wolnych wyborów w możliwie najkrótszym czasie. Pragnę Pana zapewnić, że zarówno członkowie rządu amerykańskiego, jak i ja sam radzi będziemy okazać Panu wszelką pomoc w spełnieniu Jego misji".

Oświadczenie ministra Bevina

MOSKWA, 28. 12. Przed opuszczeniem Moskwy minister spraw zagranicznych W. Brytanii Bevin odbył rozmowę z przedstawicielami prasy. Indagowany przez dziennikarzy o przebieg konferencji i sposób załatwienia zagadnień perskich Bevin oświadczył, że konferencja w Moskwie dała rezultaty bardzo pozytywne. Stanowi ona poważny krok naprzód w dziele zagwarantowania pokoju. Problem perski nie został dotąd rozstrzygnięty — mówił Bevin. Uzgodniono jednak sprawę wycofania wojsk sojuszniczych z Persji. Nastąpi to w terminie do 7-go marca.

Prasa podnosi, że generalissimus Stalin wybitnie przyczynił się do powodzenia konferencji. Trzy mocarstwa podkreśliły na niej gorące pragnienie utrzymania pokoju.

Związek Radziecki a satelici Niemiec

PARYŻ, 28. 12. Radio sowieckie w komentarzu poświęconym sprawie stosunków ZSRR z byłymi satelitami Niemiec podaje, że stosunki, które obecnie nawiązują się pomiędzy Związkiem Sowieckim, a państwami wschodniej i płd.-wschodniej Europy stanowią podstawę nowego powojennego ładu demokratycznego na świecie oraz pierwszorzędną gwarancję pokoju i bezpieczeństwa ekonomicznego. Polityka sowiecka nie ma nic wspólnego z planami, które dążą do utworzenia tzw. bloków, celem których jest podzielenie Europy na strefy wpływów i wrogie obozy.

Bestialstwa niemieckie

MOSKWA, 28. 12. Na rozprawie przeciwko niemieckim przestępcom wojennym w Briańsku specjalna komisja stwierdziła, że Niemcy wytruli gazami wielką ilość obywateli sowieckich z okolic Orła i Briańska, w celu wypróbowania działania gazów na istotach żywych.

✱ LONDYN. 27 generałów japońskich stanęło przed sądem dla przestępców wojennych w Singapoore. Ponadto na ławie oskarżonych zasiądzie szereg kollaboracjonistów i zdrajców chińskich, malajskich i hinduskich.

✱ WASZYNGTON. Minister handlu Wallace podał do wiadomości, że wkrótce zostanie utworzone specjalne biuro dla spraw handlu zagranicznego USA i handlu międzynarodowego.

Przemówienie wigilijne Prezydenta KRN

Naród w wysiłku nad odbudową dorównuje bohaterstwu żołnierza na polu bitwy

Wieczorem 24 bm. Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie wigilijne do rodaków za granicą.

Prezydent podkreślił, jak radosną jest dla Polaków tegoroczna wigilia — wigilia pierwszych po latach niewoli świąt w wyzwolonej ojczyźnie. Stwierdziwszy, że cały naród pracuje dziś dla dobra swego i ludzkości jako żołnierz wielomilionowej armii pracy, Prezydent mówił:

PRZED WYTKNIĘTYM CELEM

Stanęliśmy do pracy o głodzie i chłodzie; jakże często bez dachu nad głową. Ofiarność, jaką społeczeństwo polskie okazało w pracy i w wyrzeczeniach w tym pierwszym okresie odbudowy, dorównała bohaterstwu wykazanemu w walce.

Po każdym pracowitym dniu swego wysiłku oglądaliśmy się wstecz, czy osiągnięte rezultaty są takie, jak zamierzaliśmy, czy zbliżamy się do wytkniętego celu. Iluż słabych nie wierzyło, że przezwyciężymy chaos, z którego przyszło nam wyłonić nową rzeczywistość, że z ruin wydźwigniemy zręby nowej odrodzonej Rzeczypospolitej! Iluż chwiało się w obliczu tysięcy potrzeb, których nie było czym zaspokoić! Tysiącom głosów wołających chleba, odzieży, uruchomienia fabryk, otwarcia szkół, Polska jak matka, którą ograbili mordercy, mogła wskazać jedynie kraj dymiący zgliszczami i zmyty krwią. To wszystko co posiedliśmy.

WIELKIE REZULTATY

Nie macie innego chleba prócz tego, jaki własną pracą wydzieracie z ziemi. Czyli czynne będą tylko te fabryki, które sami uruchomicie. Praca ciężka, ofiarna, wśród wyrzeczeń, to jedyne, co nam mogła dać wyzwolona Ojczyzna. Dziś mimo, że tak niewiele miesięcy dzieli nas od chwili. gdy żołnierz polski obok żołnierza Armii Czerwonej zdobywali granicę Odry i Nissy, chcę Wam, rodacy na obczyźnie powiedzieć, że praca nasza dała wielkie rezultaty. Podsumowując osiągnięcia we wszystkich niemal dziedzinach naszego życia, stwierdzamy, że przekroczyliśmy nieraz to, co zdawało się śmiałym marzeniem. W górnictwie osiągnęliśmy prawie poziom przedwojenny. W hutnictwie dochodzimy do 3/4 produkcji przedwojennej. Przemysł włókienniczy uruchomiony w połowie. Zwycięsko borykamy się z transportem, który nie jest w stanie zaspokoić potrzeb kraju i rosnącej produkcji, wróg bowiem zniszczył nam wagony i lokomotywy, porozrywał mosty i zawalił tunele. Dziś już szkół mamy prawie tyle co przed wojną i tyle samo w nich dzieci i młodzieży, mimo, że zmniejszyła się liczba ludności. Mówię Wam to dziś, rodacy na obczyźnie, aby pobudzić w Waszych sercach uczucia radości, aby natchnąć Was wiarą, że Ojczyzna nasza żyje, że dźwiga się, aby stanąć mocno na prastarych piastowskich ziemiach, aby przygotować się do nowej historycznej roli siewcy kultury i braterstwa między narodami miłującymi pokój.

EGZAMIN NARODU

Podsumowując dziś przy wigilijnej wieczerzy to wszystko, cośmy osiągnęli, możemy powiedzieć, że poszliśmy słuszną drogą, że naród polski, który zdawał przez 6 lat egzamin na polach bitwy, zdaje również skuteczny egzamin przy pracy i budowie. Nie będą taił przed Wami, rodacy, że wśród przeszkód, jakie mieliśmy w tej ciężkiej pracy, nie brakło kłód rzucanych nam pod nogi ze strony emigracji polskiej, ze strony tych, którzy wzorem szlacheckich warchołów z ostatnich lat przed rozbiorami wolą pchać Polskę w przepaść, niż miałaby ona istnieć inna, niż za niesławnej pamięci sanacji i ozonu. Nie było kalumnii, jakiej nie rzucanoby na dźwigającą się z ruin Ojczyznę. Nie było podłości i zdrady, przed którymi by się garstka znikczemniałych przywódców zawahała. Nie cofnęli się przed popełnieniem skrytobójczych mordów na tych, którzy szli walczyć i zginąć w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Nie cofnęliby się później przed mordem na tych, którzy w krwawym pocie pracowali nad dźwignięciem z ruin wyzwolonej Ojczyzny. I dziś jeszcze próbuje jadowita ślina zatruć każdą wieść płynącą z kraju. Lecz prawdy o Polsce odrodzonej, która dźwiga się w trudzie i znoju do nowego, lepszego życia, ofiarnym wysiłkiem polskiego robotnika, chłopa inżyniera, urzędnika i działacza społecznego, wysiłkiem tych wszystkich, którzy udowodnili, że Polskę kochają nad życie, — tej prawdy nikt zagłuszyć nie zdoła.

POLSKA PRZYSZŁOŚCI

Budować będziemy Polskę suwerenną, która zachowa politykę sojuszu ze Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i wszystkimi narodami miłującymi pokój. Zapewni sobie stałe bezpieczeństwo i nietykalność swych granic. Budować będziemy Polskę jednolitą, narodową, spojoną wspólną pracą i wysiłkiem, Polskę, o której marzył Słowacki, iżby była jak posąg z jednej bryły.

Dzieląc się w duchu z rodakami w Ojczyźnie symbolicznym opłatkiem, połączcie się z nami w znojnym trudzie. W głębokim niezłomnym przekonaniu, że droga, którą kroczy nasza Ojczyzna, a dziś poprzez bohaterstwo pracy — to droga wiodąca do wielkości i siły Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, do szczęścia wszystkich Obywateli.

Zebrani wszyscy przy wieczerzy wigilijnej, mimo, że dzielą nas tysiące kilometrów, złączeni jesteśmy uczuciem prawdziwego braterstwa, wspólną myślą i troską o Polskę zmartwychwstałą, o Polskę wolną od nędzy i niedostatków, o Polskę obdarzoną trwałym bezpieczeństwem, o Polskę, która i dla Was stanie się źródłem radości i dumy.

Sygnały pokoju

Koniec roku będącego kresem największych zmagań ludzkości o wolność, przyniósł miłującym pokój narodom niezwykły w swej treści akt. Jest nim opracowany w Moskwie komunikat z odbytej ostatnio konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii.

Oparty na uchwałach zapadłych na Krymie i w Poczdamie komunikat ten precyzuje zadania, które wielkie mocarstwa nakreśliły sobie na najbliższy okres.

Najkapitalniejsze zagadnienia polityczne, wywołujące dotąd rozdźwięki między Sprzymierzonymi, zostały w Moskwie rozważone i uzgodnione. Dziś pozostaje jeno wcielenie ich w życie — by pokój w świecie został ugruntowany.

Jest to wydarzenie ogromnej wagi.

Mimo olbrzymich ofiar, jakie Narody Zjednoczone złożyły na ołtarzu zwycięstwa, mimo powszechnego pragnienia powrotu do stanu pokoju, nasza planeta posiadała nadal ogniska zapalne, zagrażające nam nową wojną.

Sprzysiężone przeciwko wolności wstecznictwo międzynarodowe — w bankach, kartelach i przedsiębiorstwach — nie przestawały spekulować na przepowiadanych konfliktach zbrojnych. Zwyciężone Niemcy znalazły w magnaterii międzynarodowej wymownego orędownika. Pod pretekstem ich obrony przed następstwami poniesionej klęski, finansjera ukryta w krajach obu półkul, podsycała wśród nich ducha oporu, łudząc nadziejami zmian politycznych w Europie i nowymi możliwościami w skłóconym powojennym świecie.

Obrady w Moskwie przekreśliły plany zaprzysięgłych wrogów pokoju. Świat wyraźnie idzie ku otrzeźwieniu. Sprawy sporne nie będą rozstrzygane na polach bitew. Utrzymanie pokoju i zagwarantowanie powszechnego bezpieczeństwa staną się naczelnym zadaniem wszystkich państw b. koalicji antyniemieckiej.

Wchodzimy w nowy rok pod dobrą gwiazdą. Rozsądek i dobra wola święcą triumfy.

Rozpoczynamy długotrwały okres twórczej pracy nad przywracaniem sobie dóbr utraconych w straszliwym kataklizmie wojny. Sz.

Brak węgla — winą transportu

Na marginesie referatu ppułk. Alstera

22 bm. odbyło się w „Strzelnicy" zebranie PPR na którym płk. Alster wygłosił obszerny referat sprawozdawczy z pierwszego zjazdu krajowego PPR.

Prelegent wykazał historyczny związek między partią a niepodległościowo-demokratycznymi ruchami Polski. Obrady pierwszego Krajowego Zjazdu Partii były śledzone z najwyższym zainteresowaniem przez całe społeczeństwo polskie.

PARTIA Z NARODEM

We wszystkich czołowych referatach wygłoszonych na Zjeździe przejawiała się naczelna idea zespolenia partii z narodem. Partia nie pragnie być elitarną organizacją nadrzędną. Dąży ona do ścisłej współpracy z całym narodem.

W okresie wojny istniała w kraju beznadziejna pustka polityczna. Partia wystąpiła pierwsza do bezkompromisowego boju z okupantem. Nie zdobyła więc swojego znaczenia ani przez zamach stanu ani przez zajęcie czyjegokolwiek miejsca.

Dowrześniowa sielanka sanacyjna uśpiła naród i sprowadziła nań nieszczęście. Usypiano czujność społeczeństwa utrudniając mu poznanie prawdy o wrogach i naturalnych sprzymierzeńcach. Dla interesów klasowych bratano się z Niemcami, a podsycano sztuczną nienawiść do Związku Radzieckiego.

GRANICE ZACHODNIE

Fakty te musi mieć współczesne społeczeństwo polskie stale na uwadze, gdyż elementy o przedwrześniowej mentalności grasują do dziś, szkodząc celowo państwu polskiemu w kraju i za granicą. Zdrajcy, którzy odmawiają nam prawa do dzisiejszych granic zachodnich, staną przed sądem Narodu Polskiego.

Wszyscy szczerze pragnący dobra Państwa winni poniechać bezowocnej reklamy o własnej sile, gdyż treścią naszego życia musi być praca. Tylko pracą odbudujemy nasz kraj. Reakcja uderza głównie w sojusz robotniczo-chłopski; jedność jednak wszystkich partii demokratycznych jest i będzie realizowana gdyż stanowi najsilniejszą ostoję Państwa Polskiego. Współpraca 4 stronnictw tworzących Krajową Radę Narodową stanowi fundament Polski Ludowej. Partie te oświadczyły, że do nadchodzących wyborów pójdą we wspólnym bloku.

Demokracja polska wyciąga rękę do współpracy z Polskim Stronnictwem Ludowym i ze Stronnictwem Pracy. W każdym z tych stronnictw są ludzie o szczerych demokratycznych przekonaniach, żywiący głęboką miłość ku Ojczyźnie.

DEMOKRACJA I REAKCJA

W kraju są obecnie trzy kategorie społeczne: siły postępowo-demokratyczne, zdobywcze, idące śmiało naprzód; ludzie, którzy zdumieni śmiałym postępem demokracji zawahali się w swej decyzji i złośliwa reakcja przeszkadzająca konsolidacji Polski Ludowej. Reakcja ta zostanie zniszczona.

Reakcja pragnie, aby w Polsce panował głód i bezrobocie i aby przez uczynienie zarzutu nieudolności rządom demokratycznym mogła uchwycić upragnioną władzę. To nie nastąpi. Demokracja uzyskuje coraz potężniejszy oręż ustawodawczy.

Reakcja działa skrycie w kolejnictwie, wiedząc, że braki transportowe najskuteczniej paraliżują przemysł i całość naszej gospodarki państwowej. Węgla mamy pod dostatkiem. Jedynie wadliwa działalność aparatu transportowego uniemożliwia rozprowadzenie go po kraju w należytej ilości. Węgiel stanowi główny środek płatniczy w naszym handlu zagranicznym. Otrzymujemy zań ze Związku Radzieckiego i Szwecji bawełnę, rudę, papier, chemikalia i wszystko co potrzebne do uruchomienia i pracy naszego przemysłu. Nie zabiegamy zaś o kredyty na podyktowanych warunkach, gdyż nie chcemy się oddać w niewolę zagranicznego kapitału.

Do pracy w wielkim dziele odbudowy Państwa muszą stanąć zgodnie wszystkie postępowe i demokratyczne siły.

Na ziemiach Polski

✱ **LAMBINOWICE.** Radziecka Komisja dla badania zbrodni hitlerowskich — zwiedziła ostatnio obóz śmierci w Lambinowicach.

Stwierdzono, że w ostatnich dniach dywersanci niemieccy zniszczyli najważniejsze części urządzeń w obozie Lambinowskim, aby usunąć ślady zbrodni hitlerowskich. Pozostały nieuszkodzone jedynie komory gazowe oraz skrzynie z cyklonem.

W czasie badania obozu komisja dokonała jeszcze jednego makabrycznego odkrycia. W barakach znaleziono dziesiątki tysięcy ciał pomordowanych powstańców warszawskich.

W najbliższym czasie do Lambinowic mają przybyć komisje: angielska, amerykańska i francuska.

✱ **BIAŁYSTOK.** Ostatnio z Wilna przybył transport z 1500 repatriantami, wśród których są powracający z terenów ZSRR — Archangielska, Donbasu i innych miejscowości Republik Radzieckich.

✱ **ZAMOŚĆ.** We wsi Karolówce pod Zamościem znajdują się masowe groby jeńców radzieckich, wymordowanych w zimie 1941/42 r. W tym okresie w Zamościu były 2 obozy jeńców radzieckich. W obozach tych przebywało około 60 tys. jeńców. Z tej liczby 6 tys. wywieziono w niewiadomym kierunku, reszta zginęła w Zamościu.

✱ **GDAŃSK.** W ub. miesiącu nadeszło ogółem do Gdańska i Gdyni 25 statków z darami UNRRA. Ogólna ilość otrzymanego ładunku wynosiła około 55 tys. ton, w czym żywności było 16.760 ton, resztę zaś stanowiły samochody ciężarowe w ilości 1371, zwierzęta domowe — 4.212 ton, oraz 33.943 ton artykułów przemysłowych, surowców itp.

✱ **WARSZAWA.** Jak donosi prasa centralna w pobliżu Monachium znajduje się kilkaset dzieci polskich, które odnaleziono w obozach koncentracyjnych i u bawarskich chłopów. Dzieci te znajdują się pod opieką UNRRA, która stworzyła dla dzieci starszych polską szkołę.

Spis z nazwiskami dzieci znajduje się w amerykańskim Czerwonym Krzyżu.

✱ **KRAKÓW.** W Krakowie odbył się wielki wiec PPS, na którym poseł Zygmunt Żuławski wygłosił przemówienie kończąc je wezwaniem do tych socjalistów, którzy dotąd jeszcze nie przystąpili do czynnej pracy partyjnej, by wstąpili do jednej wielkiej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Przegląd Prasy

W dniu wigilijnym

Prasa polska w ozdobnych numerach wigilijnych zamieściła artykuły świąteczne, pełne głębszych uwag i myśli. Przytaczamy z tych artykułów wyjątki najważniejsze.

„DZIENNIK POLSKI"

Słyszycie, że mówią: tam Ojczyzna, gdzie dobrze. A Polak powiada narodom: tam Ojczyzna, gdzie źle, bo gdzie tylko w Europie jest ucisk wolności i walka o nią, tam jest walka o Ojczyznę i za tę walkę bić się wszyscy powinni.

Powiadano dawniej narodom: nie składajcie broni, póki nieprzyjaciel trzyma jedną piędź ziemi waszej; ale wy powiadajcie narodom: nie składajcie broni, póki despotyzm trzyma jedną piędź ziemi wolnej.

(Słowa Mickiewicza).

„GAZETA LUDOWA"

Prastarym obyczajem w Polsce podczas Wilii,
Jest miejsce dla zamorskich i zagórskich gości,
Dla tych, co na wieczerzę bratnią nie przybyli.
Wstrzymani przez gór zwały, lub mórz nawałności.
Gdy z nieba płatki śniegu lecą, jak opłatki,
Gdy mróz na oknach białe zasadza choiny,
Niechaj każdy dom polski wspomni sercem matki
Nieobecne, spóźnione, zabłąkane syny.
Gdy w snopku wigilijnym kłos o kłos zadzwoni,
Ilekroć pod obrusem zaszeleści siano,
Baczmy na puste miejsca, gdzie mieli siąść — oni,
Baczmy, by nieobecnych nie zaniedbywano.

„RZECZPOSPOLITA"

Dla wielu rodzin polskich pierwsze święta Bożego Narodzenia obchodzone po wyzwoleniu kraju będą bolesnym przypomnieniem strat, jakie poniosły. Wiele ofiar i krwi złożyło się na cenę wolności. Nie wszystkich doliczymy się przy stołach wigilijnych. Myśl o tych, którzy zginęli za Polskę, za to właśnie, byśmy my mogli żyć w Niepodległej Ojczyźnie, połączy nas wszystkich. Będzie to czymś więcej niż oddaniem hołdu poległym — będzie przyrzeczeniem, złożonym w ciszy i bezpieczeństwie Nocy Świątecznej, że nie pozwolimy, by ofiara ich była daremna.

„ŻYCIE WARSZAWY"

Nieważne jest to, że dzisiaj dręczy nas jeszcze niedostatek, że brak nam wszystkiego, że wokół piętrzą się trudności. Z tym niezadługo pracą i planowym wysiłkiem się uporamy. Ważne jest to, że żyć będziemy w mocnym gmachu, który nie zawali się od pierwszego mocniejszego uderzenia, grzebiąc pod swymi gruzami nas samych wraz z całym pozornym dobrobytem i maleńkim, zazdrośnie chronionym szczęściem.

„KURIER CODZIENNY"

Jak dzieci z utęsknieniem wpatrzone w jasną smugę światła, dzielącą ciemny pokój czekania od jasno oświetlonej bawialni, tak i my czekaliśmy w ciągu długiej nocy okupacyjnej, aż otworzą się przed nami drzwi i z ciemnego pokoju pozwolą nam wejść w jasność — aż zapali się pierwsza gwiazda wolności!

Doczekaliśmy tej chwili. Drzwi od jasnego pokoju otworzyły się wreszcie. Jeszcze mrużymy zmęczone oczy, nawykłe do mroku, ale staramy się otworzyć je szeroko, przyzwyczaić do światła, nasycić jasnym blaskiem, nacieszyć.

„KURIER POPULARNY"

Naród nasz przeszedł już niezawodnie swoje najcięższe chwile. Przed nami leży przyszłość, która ukształtuje się w zależności od naszego wkładu, od naszej dojrzałości politycznej i inicjatywy, którą potrafimy sami wykrzesać. Dotychczasowe osiągnięcia w każdej dziedzinie pozwalają nam ze spokojem patrzeć na rozwój wypadków.

Dlatego, skoro dzielić się będziemy opłatkiem, kiedy spracowana, twarda dłoń polskiego robotnika niezgrabnie łamać będzie między sobą symbol zgody i pojednania, myśli nasze pójdą zawsze tam, dokąd sięga tęsknota pracujących całego świata: do drogi, która powiedzie ludzkość na szlak zwycięstwa prawdy, sprawiedliwości społecznej i międzynarodowego braterstwa.

„GŁOS LUDU"

Pierwsze święta Bożego Narodzenia w wyzwolonej Polsce mamy prawo święcić dziś z uczuciem prawdziwej radości i słusznej dumy. Mamy prawo tym bardziej, że dobra nowina, którą dzień ten niesie, dobra nowina sprawiedliwości w życiu państwowym i społecznym, dobra nowina pokoju dla wszystkich ludzi dobrej woli, świta dzisiaj naszemu narodowi jaśniej i wyraźniej, niż kiedykolwiek dotychczas w przebiegu naszych dziejów.

„POLSKA ZBROJNA"

Przez sześć ostatnich lat ten dzień i ten wieczór był dla Polaków żywym zaprzeczeniem wszystkiego, co w tradycjach zwykliśmy z nim wiązać.

Wraz ze zmierzchem wigilijnym groza wiała na nasze domy tu w Kraju, a bolesna tęsknota za ciepłym spokojem rodzinnych, ojczystych domostw rozdzierała serca tych milionów Polaków, których burza wojenna rozrzuciła po obczyźnie.

Słowa pieśni „moc truchleje" nabierały dla setek tysięcy więzionych po kaźniach oprawcy szczególnej, gorzkiej wymowy.

Tradycyjne obchody gwiazdkowe

dla pracowników bydgoskich zakładów pracy

W niedzielę przedgwiazdkową cały szereg przedsiębiorstw i urzędów bydgoskich urządzało dla swych pracowników tradycyjne obchody gwiazdkowe.

Przy stole wigilijnym

w sali OKZZ zasiedli wspólnie z rodzinami pracownicy Zarządu Miejskiego. Uroczystość gwiazdkową zagaił wstępnym przemówieniem przewodniczący komitetu Zw. Zaw. Pracowników Miejskich, witając wszystkich zebranych w pierwszą po wielu latach wolną od okupanta wigilię.

Następnie zebranym złożył serdeczne życzenia świąteczne prezydent miasta, ob. Twardzicki. Mówca podkreślił m. in. doniosłe znaczenie podtrzymywania tradycji wspólnych obchodów gwiazdkowych jako symbolu zjednoczenia wszystkich obywateli.

Po wzruszających i serdecznych słowach ks. superiora Giemzy, zebrani przełamali się opłatkiem składając sobie nawzajem życzenia na dalszą przyszłość.

W bogatej części artystycznej wystawione zostały przez sieroty z „Domu Dziecka" „Jasełka", po czym balet dziecięcy popisywał się szeregiem tańców polskich. W dalszym ciągu programu artystka PR ob. Ralska, odśpiewała pieśni okolicznościowe, a chór kolejowy „Hasło" wykonał kolędy. Na zakończenie pojawiło się na sali dwóch „gwiazdorów", którzy rozdali dzieciom podarunki i łakocie.

Przy kawie i placku świątecznym spędzono resztę miłego wieczoru.

Pracownicy F-my „Prom"

obchodzili również 23 bm. uroczysty opłatek gwiazdkowy. O godz. 13-tej rozpoczął się obchód dla dzieci pracowników. Przewodniczący Rady Zakładowej, ob. Jaroni, powitał zebranych, a następnie przedstawicielka ZWM, ob. Stefania Betkówna wyraziła radość z okazji zbliżających się świąt, obchodzonych w wolnej już Ojczyźnie. W dalszym ciągu uroczystej „gwiazdki" nastąpiły deklamacje i „Jasełka" w 2 obrazach, wykonane przez młodych pracowników fabryki. Przybycie „gwiazdora", który obdarzył każde dziecko paczką słodyczy, wywołało wśród najmłodszych wiele wzruszenia i radości. Po kawie i odśpiewaniu kolęd rozpoczęła się uroczystość gwiazdkowa dla około 300 pracowników. Powitalne przemówienie wygłosił dyrektor fabryki, a następnie ob. Turbicki w imieniu Rady Zakładowej zaapelował do pracowników, by odtąd w imię wielkiego święta Zjednoczenia, jakim jest Boże Narodzenie wprowadzali w życie hasła jedności, zwalczając antagonizmy i dążąc wspólnie do najbardziej owocnych wyników pracy. Obecny na uroczystości ks. wikary Śliwiński wygłosił przemówienie, z którego tchnęła radość z możności obchodzenia starej tradycji polskiej i zachęta do postępowania w życiu po myśli przykazań boskich. Po odśpiewaniu kolęd i podzieleniu się opłatkiem nastąpiły występy artystyczne w wykonaniu pracowników i deklamacje ich dzieci. Nad częścią artystyczną czuwała ob. Betkówna, której należą się za wielki wkład pracy słowa uznania. Wspólną kawą zakończono uroczystość.

Podobny obchód gwiazdkowy miał miejsce

w firmie C. Hartwig,

gdzie zebrali się pracownicy i dzieci, by wspólnie przełamać się opłatkiem i złożyć sobie nawzajem życzenia świąteczne. Na wstępie ob. M. Goździewicz odegrała menuet Paderewskiego, po czym przemówił do swych pracowników dyrektor zakładu ob. Goździewicz, dając wyraz zadowolenia z tegorocznej skromnej gwiazdki firmowej, którą możemy obchodzić w oswobodzonej Polsce.

W dalszym ciągu dzieci pracowników firmy wystąpiły z deklamacją okolicznościowych wierszy, zaś pracowniczki, ob. Grochowska i Klessowa odśpiewały kolędy: „Wiwat" i „Wstańcie". Dużo okrzyków radości wywołał wśród dzieci przybyły na salę św. Mikołaj, który wręczył każdemu słodycze i zabawki. Po wspólnie odśpiewanych kolędach zabrał głos przewodniczący Rady Zakładowej, ob. Nowakowski, który podziękował kierownictwu za zorganizowanie miłego obchodu, składając przy tym wszystkim obecnym życzenia świąteczne.

Artystyczny Przemysł Zabawkarski

(Jagiellońska 15) również uroczyście święcił „gwiazdkę". Przy zapalonej choince, ozdobionej estetycznymi i naprawdę oryginalnymi zabawkami z drzewa — w serdecznych słowach przemówiła kierowniczka pracowni ob. Wanda Lorek. Dzieląc się z kolei tradycyjnym opłatkiem, obdarowała sympatyczna pracodawczyni wszystkie zatrudnione u niej pracowniczki miłymi upominkami.

Następnie popłynął śpiew staropolskich kolęd i pieśni ludowych. Miłym urozmaiceniem programu „artystycznej gwiazdki" był występ Danusi Karpińskiej, która z młodzieńczym zapałem i entuzjazmem a jednocześnie z dużą znajomością sztuki tanecznej i wokalnej wykonała: szereg tańców ludowych, grotesek oraz inscenizacji piosenek sentymentalnych i humorystycznych.

„Wieczór gwiazdkowy" upłynął w miłej rodzinnej atmosferze staropolskiej wigilii.

XVI posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Zarząd Miejski Bydgoszczy przejmuje nieruchomości

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem ob. Rutkowskiego odbyło się XVI kolejne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Po przeczytaniu protokółów z ostatniego posiedzenia, ob. Rutkowski przyjął ślubowanie od nowych radnych PPS ob. ob. J. Kaczmarka, Władysława Wojciechowskiego i Marii Malszak.

Jednym z głównych punktów obrad była sprawa przejęcia przez Zarząd Miejski od TZP zarządu nad mieniem poniemieckim i opuszczonym. Po zreferowaniu sprawy przez prezydenta miasta ob. Twardzickiego i wyjaśnień udzielonych przez radnego Szuksztę, wniosek komisji o przejęciu mienia przyjęto jednogłośnie.

Z kolei przystąpiono do wyboru dwóch członków komisji kwalifikacyjnej zajmującej się zaopatrzeniem osób pozostałych po uczestnikach ruchu partyzanckiego i podziemnego. Zgłoszeni do tej komisji kandydaci ob. ob. Szukszta i Szyperski wybrani zostali jednogłośnie.

Prez. Twardzicki zgłosił wniosek nagły dotyczący utworzenia nowej komórki administracyjnej Zarządu Miejskiego, mającej zarządzać nieruchomościami przejętymi od TZP. Wniosek w brzmieniu Zarządu Miejskiego przyjęto bez dyskusji.

Drugi wniosek Zarządu Miejskiego o przyjęcie statutu Miejskich Zakładów Zaopatrzenia wywołał ożywioną dyskusję. Liczni radni poparli głos ob. Jagniewskiego, żądający przekazania wniosku do komisji.

W imieniu radnych PPR ob. Fiołka zwrócił się do Zarządu Miejskiego z wnioskiem, by ten w porozumieniu z Polskim Zw. Zachodnim i Izbą Rzemieślniczą przeprowadził akcję osiedlenia Bydgoszczan na ziemiach odzyskanych. Po oświadczeniu radnego Szukszty, który do następnego posiedzenia zobowiązał się przedstawić konkretny projekt osadnictwa Bydgoszczan na Zachodzie, wniosek wycofano. Powołano jednak dla rozważenia tego zagadnienia specjalnę komisję, w skład której weszli delegaci partii politycznych, PZZ i Związków Zawodowych.

MRN jeszcze raz rozpatrywała uchwałę powziętą na ostatnim posiedzeniu, dotyczącą likwidacji 50 proc. restauracji i paszteciarń. Wyjaśnień w tej sprawie udzielił ob. Twardzicki. Po długiej dyskusji Rada utrzymała powziętą uchwałę. Sklepy pasożytujące na społeczeństwie będą zlikwidowane. *E. O.*

Wina i kara

Specjalny Sąd Karny w Toruniu rozpatrywał sprawę Juliusza Hoffmana i syna jego Ottona, oskarżonych o akcję dywersyjną na rzecz Niemiec jeszcze przed wybuchem wojny. W czasie okupacji Hoffmanowie przyczynili się do aresztowania wielu Polaków, po których wszelki ślad zaginął.

Dywersantów sąd skazał na karę śmierci.

*

Przed Specjalnym Sądem Karnym w Toruniu na sesji wyjazdowej w Świeciu stanął Artur Mantey, członek NSDAP, który jako policjant niemiecki brał udział w ściganiu ukrywających się Polaków.

Szczególnie nieludzki był pościg za 15-letnim chłopcem polskim Jerzym Ligmanem. Do uciekającego niemieccy policjanci, a wśród nich i Mantey, strzelali bez przerwy aż ranny i osłabiony wpadł do wody. Zemdlonego i rannego zakuli w kajdanki i powlekli do więzienia, gdzie go dalej katowano.

Sąd skazał Manteya na karę śmierci.

*

Przed sądem stanął również członek NSDAP Ewald Fisch, który w czasie okupacji znęcał się w nieludzki sposób nad pracującymi u niego polskimi robotnikami.

Między innymi robotnika Cichockiego Fisch kazał zamykać na niedzielę w piwnicy, a pracownicę Martę Grabowską, będącą w ciąży kopał w brzuch, wywołując tym poronienie.

Fisch skazany został na 15 lat więzienia.

Świadczenia rzeczowe w powiecie świeckim

Na terenie powiatu świeckiego w przeciągu ostatnich dni realizacja świadczeń rzeczowych wzrasta do 48.5 procent.

Przyczyną tego nagłego wzrostu było przede wszystkim ukończenie przez rolników akcji siewnej, a co za tym idzie zdobycie więcej czasu na omłot i przewóz. Przyczyniła się do tego również wytężona praca ob. starosty, partii oraz Pow. Urzędu Informacji i Propagandy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują niżej podani obywatele:

Gromada Błądzim: Wiktor Kruczkowski i Jan Kwaśniewski — 200 procent. Gromada Jeziorki: Antoni Malec i Franciszek Kowalski. Gromada Jędrzejewo: Waleria Pliszka i Anastazy Kula — 100.11 procent. Gromada Lniano: Henryk Wróblewski i Antoni Klunder. Gromada Lubodzież: Józef Smura, Weronika Kilichowska, Marceli Kinczewski, Helena Brucka, Aleksander Jeżewski, Franciszek Jaruszewska i Stanisław Pietrusiński. Gromada Mukrz: Jan Sołtys. Gromada Wętfie: Władysław Betl, Stanisław Nowacki, Bronisław Topoliński, Władysław Bettyna, Klemens Tomasik, Katarzyna Malinowska, Benedykt Umlauf, Maria Mykowska i Stanisław Gusiorowski. Gromada Zalesie Szlacheckie: Maksymilian Langowski.

Kronika gospodarcza

✱ **Rozwój hutnictwa.** Najlepszym dowodem rozwoju naszego przemysłu hutniczego jest stały wzrost czynnych pieców martenowskich i wielkich pieców hutniczych. W czerwcu czynne były dwa wielkie piece hutnicze, w lipcu 6, w sierpniu i wrześniu 7, w październiku liczba ta wzrosła już do 11. Jeśli chodzi o piece martenowskie, to w czerwcu czynnych było 17, **a w październiku liczba ta wzrosła już do 31.**

✱ **Zwiększenie dostaw węgla na potrzeby kraju.** Komitet ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził rozdzielnik węgla dla kraju, przewidujący w styczniu dostawy 1.244.000 ton węgla na potrzeby wewnętrzne. W listopadzie dostarczono na rynek wewnętrzny około 900.000 ton, w grudniu 1.066.000 ton.

✱ **Fabryka zapałek w Gdańsku.** Otwarto pierwszą na Pomorzu fabrykę zapałek w Gdańsku. Fabryka zatrudnia 70 osób, z czego większość stanowią repatrianci.

✱ **Z przemysłu cegielnianego.** W cegielniach śląsko-dąbrowskich wykonano plan produkcji w 126 procentach, wykonując 325 tys. sztuk cegieł.

✱ **Z przemysłu chemii stosowanej.** Zjednoczenie Przemysłu Chemii Stosowanej uruchomiło ostatnio 3 większe fabryki, m. in. fabrykę świec w Białej Krakowskiej, produkującą 25.000 kg świec miesięcznie, jedyną w Polsce fabrykę kleju lotniczego w Oławie na Śląsku, oraz fabrykę wiecznych piór, atramentu i kleju biurowego „Pelikan" w Gdańsku.

✱ **Miedź z UNRRA.** Z darów UNRRA przybyło do Krakowa 10 wagonów miedzi, przeznaczonych dla fabryk kabli.

Zebranie Powiatowej Komisji Oświatowej

28 bm. odbyło się w Starostwie Powiatowym pod przewodnictwem wicestarosty Wieczorkiewicza zebranie organizacyjne Komisji Oświatowej powiatu bydgoskiego.

Powiatowe Komisje Oświatowe działające w terenie przez gminne komisje oświatowe, stanowią czynnik łączący samorząd szkolny z terytorialnym. Mają one na celu: współpracę z władzami szkolnymi w organizowaniu oświaty dla dorosłych i oświaty pozaszkolnej; zakładanie szkół, burs, bibliotek szkolnych, poradni; opiekę nad nauczycielstwem i młodzieżą; dbanie o higienę i warunki zdrowotne w szkołach.

W skład Powiatowej Komisji Oświatowej wchodzą: ob. ob. Starosta Michalski — jako przewodniczący, Marian Gera, Jan Kalemba, Michał Sobieszczyk — jako delegowani przez PRN; Kwapikowski (kier. szkoły w Fordonie) i Paziemkiewicz (kier. szkoły w Łochowie) — jako przedstawiciele nauczycielstwa oraz jako delegat kuratorium ob. Krukowski. Komisja dokooptuje jeszcze dwóch członków spośród miejscowych obywateli, którzy reprezentować będą czynnik społeczny.

Po wyborze sekretarza Komisji w wolnych wnioskach zebrani omówili organizację bibliotek szkolnych na wsi, radiofonizacji szkół w powiecie i organizowanie dokształcających szkół zawodowych. Omawiano również sprawę stanu zdrowotnego dzieci wiejskich i konieczność przeprowadzenia badań lekarskich.

Zebrani postanowili wystąpić z wnioskiem do Wojewódzkiej Rady Narodowej o wyjednanie opróżnienia zajętych budynków szkolnych, gdyż zarządzenia Ministerstwa Oświaty, nakazującego natychmiastowe oddanie szkołom ich budynków w Bydgoszczy, dotąd nie wykonano. Wobec tego nie ma gdzie urządzić bursy dla dzieci z powiatu, uczęszczających do gimnazjum, a szkoły gnieżdżą się w ciasnocie. Zachodzi obawa, że zdrowie dzieci wiejskich ucierpi na tym bardzo, muszą one bowiem parę godzin rano i wieczorem jechać koleją, wracać zaś często dopiero o północy do domu.

Japonia po klęsce

Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze rzucił na jednym z posiedzeń jaskrawe światło na udział Japonii w hitlerowskim planie podboju świata. Trybunał stwierdził na podstawie dokumentów, że przywódcy niemieckiego faszyzmu oraz przedstawiciele Japonii, Oszima i Matsuoka ustalili wspólny plan agresji przeciwko Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii.

7 grudnia 1941 roku Japonia rozpoczęła realizację tego planu od podstępnej napaści na amerykańską bazę w Pearl Harbour. Włączenie się Japonii do wojny z państwami demokratycznymi było logicznym następstwem „paktu antykomiternowskiego" z dnia 25 listopada 1936 roku i „paktu trzech mocarstw" z dnia 27 września 1940 roku.

Od Pearl Harbour minęły zaledwie cztery lata. Plany Japonii runęły z klęską Niemiec. Sytuacja jednak Japonii różni się zasadniczo od sytuacji b. Trzeciej Rzeszy. O ile Niemcy zdali sobie chociaż częściowo sprawę ze swego upadku, o tyle zachowanie się Japończyków jest pod tym względem co najmniej niezrozumiałe.

Niedawno odbyła się w Tokio 89-ta sesja nadzwyczajna japońskiego parlamentu. Skład tego parlamentu od chwili jego powstania tzn. od dnia 30 kwietnia 1942 roku nie uległ zmianie.

Rok 1942 był, jak wiadomo, rokiem największych sukcesów agresorów japońskich. Pod wpływem zwycięstw militarnych Japonii ukonstytuował się obecny parlament japoński. Zasiadają w nim ci sami ludzie, którzy jeszcze niedawno wysilając się na krasomówstwo, zagrzewali naród japoński do kontynuowania wojny. Jeszcze w dniu 8 sierpnia br. tzn. w chwili rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Japonii przez ZSRR, „wybrańcy" narodu japońskiego nie ujawnili najmniejszej tendencji do krytykowania oświadczenia ówczesnego premiera, generała Koizo, który stwierdził, że „rząd japoński zastosuje wszelkie środki dla osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa".

Dziś na trybunę parlamentarną wchodzą jeden po drugim japońscy faszyści i bijąc się w piersi, odmieniają we wszystkich przypadkach słowo „demokracja". Mówi się więc o demokratyzacji parlamentu, oświaty, prasy itp.

Jak wygląda ta „demokracja" w praktyce?

Niedawno, w związku z rozkazem generała Mac Arthura, aresztowania japońskich przestępców wojennych, premier Sidehara oświadczył: Nie ma takich praw, które pozwalałyby karać osoby odpowiedzialne za prowadzenie wojny. Stworzenie takiej ustawy jest z politycznego punktu widzenia niedopuszczalne. Gdybyśmy się zgodzili na jej przeprowadzenie, „stworzyłoby to poważne niebezpieczeństwo dla życia obywateli".

Opierając się na tym oświadczeniu, b. minister wojny Simomura wyraził swoją skruchę za zbrodnie wojenne ustnymi przeprosinami i głębokimi ukłonami przed parlamentem, który gest ten powitał z entuzjazmem.

W ostatnich tygodniach prasa japońska rozważa możliwość zmiany konstytucji, wprowadzonej w roku 1889, opartej na konstytucji pruskiej z 1850 roku. Obecnie obowiązująca w Japonii konstytucjaza główną ostoję państwa uważa dynastię cesarzy. W związku z sugestiami wysuwanymi przez pewne warstwy narodu japońskiego w kierunku zmiany konstytucji, minister sprawiedliwości Iwate uważał za stosowne oświadczyć wobec parlamentu: „Argumenty za lub przeciw monarchii, można wysuwać wyłącznie w sensie dyskusji politycznej. Przypominam, że w naszym prawie karnym istnieje artykuł o odpowiedzialności za obrazę cesarza". Minister zaś oświaty dodał, że „wszelkie tego rodzaju dyskusje są wynikiem braku należytych kar dla głosicieli niebezpiecznych idei".

20 stycznia przyszłego roku odbędą się wybory do nowego japońskiego parlamentu. Sprawą tą żywo interesuje się cały naród, żądający kategorycznie zmiany obecnego ustroju i przeprowadzenia reform społecznych. Tak więc gazeta japońska „Mainiczi Szimbun" domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności tych wszystkich, którzy doprowadzili Japonię do obecnego stanu, nie wyłączając członków parlamentu. Dziennik „Asahi" stwierdza, że partie polityczne wchodzące w skład parlamentu są zupełnie obce szerokim masom. Ta sama gazeta zamieszcza wywiad z przedstawicielem japońskich rolników, który m. in. oświadczył: „Rząd oszukuje chłopów, dlatego też chłopi nie mają do niego zaufania. Chłopi domagają się reformy rolnej i opieki gospodarczej nad wsią".

W czasie, kiedy cały kraj przeżywa smutne następstwa przegranej wojny, jej winowajcy zasiadają w „demokratycznym" parlamencie, prowadząc platoniczne debaty na temat konieczności stosowania kar wobec tych, którzy ośmielą się krytykować „boskiego" Mikada.

Ciekawe, czy naród japoński w zbliżających się wyborach potrafi otrząsnąć się z średniowiecznych przesądów i wykaże zdecydowaną wolę do wprowadzenia prawdziwie demokratycznych reform politycznych, socjalnych i gospodarczych? *J. J.*

Atrakcja sezonu karnawałowego!

Dnia 5 stycznia 1946 r., o godz. 20-tej pod protektoratem Prezydenta miasta ob. Twardzickiego w salach OKZZ (Strzelnica) przy ul. Toruńskiej 30 odbędzie się **Pierwszy Reprezentacyjny Bal Maskowy ZWM**. W programie moc niespodzianek!

Zaproszenia imienne nabyć można w sekretariacie Związku Walki Młodych przy ul. Marcinkowskiego 3.

†

Dnia 25. XII. 45 r. o godz. 23.35 zmarła opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach najukochańsza, troskliwa mamusia, siostra, ciocia, teściowa i babcia, ś. p.

Monika Werszczyńska
z domu Michalak
przeżywszy lat 59.

Zesłał nam z oczu lecz nigdy z serca.

O czym zawiadamiają dzieci

Pogrzeb odbędzie się 30. XII. 45 r. o godz. 15.00 z kaplicy cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej.

Bydgoszcz, Śląska 35.

†

Dnia 25. XII. 45 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami mój drogi mąż, kochany ojciec, szwagier

ś.p. **Stanisław Jarocki**
przeżywszy lat 48.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona żona i rodzina

Pogrzeb odbędzie się 29. XII. 45 r. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarza Serca Pana Jezusa.

†

Dnia 27 bm. powołał Bóg do Swego Królestwa moją ukochaną córkę i siostrę

Zofię Stüdemanównę
w 26 wiośnie życia.

W głębokim smutku pogrążona matka, siostra i krewni

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej Serca Pana Jezusa.

†

W dniu 17. XII. 45 r. zginął śmiercią tragiczną w Lęborku na posterunku pełniąc służbę dla Ojczyzny mój najukochańszy, nigdy nie zapomniany mąż i tatuś

ś.p. **Wacław Polewski**
kier. Urzędu Śledczego w Lęborku
przeżywszy lat 39.

O czym donosi w głębokim smutku pogrążona żona z synkiem i rodziną

Pogrzeb odbył się w dniu 22. XII. 45 w Bydgoszczy.

„Pierwszy robotniczy Sylwester"

Dnia 31 grudnia 1945 r. o godz. 21-szej odbędzie się w Robotniczym Domu Kultury wielka rewia sylwestrowa. W bogato urozmaiconym programie przewidziane są występy artystów Teatru Polskiego, balet oraz szereg niespodzianek. Zaproszenia wydaje kierownictwo RDK, tel. 30-96.

Podziękowanie

Ranni ze szpitala bydgoskiego (skrzynka pocztowa nr 97) składają serdeczne podziękowania zespołom drużyn harcerskich, które 23 bm. przybyły do szpitala, by złożyć rannym żołnierzom życzenia i podarunki.

Ranni żołnierze są bardzo wdzięczni za pamięć, podarunki i opłatek, za okazaną im serdeczność i życzą harcerzom szczęścia, zdrowia i pomyślnego rozwoju w pracy.

✱ **TORUŃ.** W Pom. Izbie Rolniczej w Toruniu odbył się zjazd kierowników Pow. Biur Rolnych, Szkół Rolniczych oraz Instruktorów Powiatowych.

Przedmiotem obrad była niesłychanie doniosła dla rolnictwa sprawa przysposobienia rolniczego, które przed wojną rozwijało się dobrze na terenie Pomorza.

Zaopatrzenie przemysłu skórzanego w Bydgoszczy

Fabryka obuwia „Leo" w Bydgoszczy otrzymała od UNRRA około 2 ton gumy, którą pokrywa się chwilowy brak dostatecznej ilości skóry podeszwowej.

✱

Garbarnie w Bydgoszczy otrzymały ze Szwecji ekstrakty roślinne do wyrobu skóry twardej podeszwowej oraz z ZSRR pewną ilość chromu do wyrobu skór wierzchnich.

Otrzymane chemikalia zabezpieczyły przemysł skórzany na okres kilku miesięcy.

KS „Pogoń" - KS ZWM „Zryw"

W dniu 30 grudnia br. przyjeżdża do Bydgoszczy ambitna drużyna KS „Pogoń" z Mogilna i zmierzy się z bydgoską ósemką KS ZWM „Zryw". Mogilnianie mogą poszczycić się całym szeregiem sukcesów lokalnych. Zespół jest młody z dużą przyszłością. Zawody zapowiadają się nader interesująco. „Zrywiści" do spotkania przygotowali się bardzo starannie i wystąpią w najlepszym składzie z Jóźwiakiem na czele. W przedsprzedaży bilety nabyć można w firmie „Leo" Aleje 1 Maja nr 21. Spotkanie odbędzie się w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego 3 o godz. 11-tej przed południem.

✱ **Oddział „Społem", Bydgoszcz, Aleje 1 Maja nr 10** komunikuje, że w dniach 31. 12. 1945 r., 2. 1. 1946 r. i 3. 1. 1946 r. magazyn i biura oddziału będą zamknięte z powodu remanentów rocznych. Oddział „Społem" — Bydgoszcz.

Nocne dyżury aptek

Apteka „Piastowska", ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.

Apteka „Przy Placu Teatralnym", ul. Jagiellońska 29, tel. 19-62.

Co grają w kinach?

„Pomorzanin" — „Było ich dziewięciu" Nadpr. Wieś i Miasto, kronika polska nr 36

„Wolność" — „Batalia nieustraszonych". Nadpr. Polska Kr. Film nr 34

„Polonia" — „Człowiek, który żył dwa razy" Nadprogram: Polska Kr. Film. nr 34

„Orzeł" — „Znachor" Nadprogram: Kolorówka „Wyprawa na księżyc" Polska Kr. Film. nr 35

Robotniczy Dom Kultury

29 grudnia. Zabawa PCK godz. 19-ta.

PROGRAM RADIOWY

Niedziela, 30 grudnia 1945 r.

8.00 Transmisja z Warszawy: dziennik poranny, audycja dla wsi, muzyka z płyt. 12.00 Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, artykuł polityczny, dziennik południowy, audycja wojskowa, koncert, teatr wyobraźni, muzyka obiadowa, przegląd tygodniowy, kronika kultury. 15.00 Muzyka ludowa — gra kapela Franka Małego. 15,30 Kwadrans literacki w opr. Alfreda Kowalkowskiego pt. Poezje Juliana Przybosia. 15.45 Przegląd prasy. 15.50 Wiadomości miejscowe. 16.00 Koncert orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Michała Relskiego. 16.20 „Pokrzywy nad Brdą". 16.35 dalszy ciąg koncertu PR pod dyr. Michała Relskiego. 17.00 Transmisja z Warszawy: podwieczorek przy mikrofonie, słuchowisko dla dzieci „Przy głośniku — latarnik radiowy", audycja dla młodzieży „Uśmiech i piosenka", radiokronika, podróż po świecie, dziennik wieczorny, koncert, 10 minut literatury. 21.00 Koncert życzeń. 21.45 — Kwadrans speakera. 22.00 Koncert orkiestry tanecznej pod dyr. Wacława Zakrzewskiego-Toruń. 22.45 Komunikat sportowy. 22.50 Kronika tygodniowa. 23.00 Program na jutro, zakończenie audycji, hymn.

Teatr

Wielka Rewia Sylwestrowa Teatru Polskiego z udziałem wszystkich członków zespołu, odbędzie się w wieczór sylwestrowy o godz. 9-tej wieczorem. Wszystkie gwiazdory, gwiazdki i gwiazdeczki naszej sceny postarają się w tę noc umilić naszym bywalcom teatralnym te kilka godzin zbożnej rozrywki i wykrzesać humor i wesołość w najdostojniejszych nawet powagach, dzieląc się z nimi szczyptą dobrze spreparowanej „soli attyckiej". Na program się złożą: tańce, deklamacje, melo-deklamacje, skecze, wokalne popisy i żarty sylwestrowe, a wszystko pod jednym mianem: „Jak zabawa, to zabawa!". Bilety do nabycia w kasie teatralnej.

Odpowiedzi redakcji

„Dla Pomorzanki". Z noweli niestety nie skorzystamy. Mimo tematu aktualnego motyw nowelowy słaby i nienależycie wykorzystany.

Komunikaty

✱ **Podaje się do wiadomości,** że termin składania podań o zmianę obywatelstwa polskiego na radzieckie osób narodowości: rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej rusińskiej i litewskiej został przedłużony do dnia 1 stycznia 1946 r.

Odpowiednie podania w sprawie zmiany obywatelstwa należy skierować do Zarządu Miejskiego — Powiat. Władza Admin. Ogólnej w Bydgoszczy ul. Nowy Rynek 1 II piętro, pokój 6.

Podania osób przebywających na terenie powiatu należy kierować do Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 27 grudnia 1945 r.

Za Prezydenta Miasta
(—) Kaszyński, Nacz. Wydz.

✱ Janina Skicińska i Włada Błaszak donoszą że otworzyły kiosk przy Piekarni Wojskowej (dawn. Marsz. Focha). Proszą znajomych i kolegów męża o poparcie.

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne 5,— zł za wyraz. W niedziele i święta 8,— zł. Dla poszuk. pracy i rodzin oraz dla szkół zniżki. Najmniej 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogł. milim.: za m/m szpalty 6-łam. 7,— zł; za m/m szpalty 4-łam. 10,50 zł.

Redaktor: Stanisław Ziemak. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-08481